



Państwo Abd Mads, rządzący tu w imieniu Malediwów, na specjalną okazję pomógł fotografowi Holgerowi Knollowi pokazać na wyspie Kuramathi w Riwierze Lagunas

# Raj na rafach

Zdarzyło się, że tysiące gwiazd spadło z nieba wprost do granatowych wód Oceanu Indyjskiego. Część z nich wypłynęła na powierzchnię w pobliżu równika, tworząc archipeląg. Tak mówi legenda i łatwo w nią uwierzyć. Setki złocistobiałych wysp rozsypanych na szmaragdowej tafli to właśnie Malediwy.

TEKST ZOFIA SUSKA  
ZDJĘCIA GÜNTER STANDL

Gdy po kilkanaście godzinach lina samolotu zbliża się do lądowania na Malediwach, zawsze rozgrywa się podobna scena. Nagle wszyscy pasażerowie siedzący przy oknach zaczynają wydawać okrzyki zachwytu. Potem wstają ci siedzący w środkowych rzędach. Nie reagując na wezwania stewardes, zbliżają się do okien

i wyglądają przez ramiona współpasażerów. Wstępdle dookoła widział rozrzucone nikczym plażyste wyspyki z ciemnoniebieskimi palmami w środku, otoczone płyciznami o intensywnie turkusowej barwie. A za moment na pokładzie robi się cicho. Lądowanie na Malediwach nawet doświadczonym turystom może napędzić



